

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 roku w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przeciwko A. S. (1) i A. S. (2) o zapłatę 1.891 zł Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 6,53 zł (pkt. 1), umorzył postępowanie w zakresie żądania zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 81,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2014 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt. 3) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 634 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości, wnosząc o zmianę żądania oraz podstawy prawnej pozwu z dnia 28.02.2015r, prowadzonego przez Sąd Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny pod sygnaturą akt VIII C 1212/15 w ten sposób, że zmienia żądanie odszkodowania za poniesione szkody na podstawie art. 471 k.c. w związku z niewypełnieniem przez stronę pozwaną zapisu § 6 aktu notarialnego Rep. A nr (...) z dnia 11.08.2008r. (załączony do pozwu) na żądanie zapłaty za zużytą wodę i odprowadzone ścieki wynikającą z różnicy pomiędzy sumą wskazań wodomierzy indywidualnych, a sumą wskazań wodomierza głównego w okresie nieprzedawnionym tj. od 2012r. do 14.05.2014r. , zgodnie z art. 26 ust. 3 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków tj. kwoty w wysokości 915,02 zł wraz z należnymi odsetkami od dnia 13.11.2014r. (rozliczenie zawiera Tabela Nr 2 załączona do pozwu 188,75 zł /2014/ + 409,07 zł/2013/ 317,20 zł/2012/) na podstawie wskazań wodomierza głównego na Osiedlu (...) ul. (...) w Ł. oraz wskazań wodomierzy indywidualnych. Powód wskazał przy tym, że podstawa faktyczna powództwa nie ulega zmianie jest jednakowa dla żądania pierwotnego jak i zmienionego jest nią różnica pomiędzy sumą wskazań wodomierzy indywidualnych, a sumą wskazań wodomierza głównego. Oświadczył przy tym, że podtrzymuje wnioski dowodowe zgłoszone przy pozwie z dnia 28.02.2015 roku oraz piśmie przygotowawczym powoda z dnia 18.05.2015r., 16.12.2015r. Powód ponadto wskazał, że sprzeciwia się wszelkim wywodom Sądu I instancji w przedmiocie ustaleń co do tego , kto był właścicielem urządzeń wodno – kanalizacyjnych przy pomocy których dostarczana była woda i odprowadzane były ścieki jako nie mających żadnego związku z ustaleniem czy powodowi należy się zwrot poniesionych kosztów za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki zarzucając jednocześnie Sądowi błędną interpretację zasady superficies solo cedit w odniesieniu do urządzeń przesyłowych. Zarzucił także :q ustalenia Sądu Rejonowego na str. 11 uzasadnienia jakoby;”... sam powód / cedent powołują się na to że chodzi o należności, które na rzecz (...) zapłacone nie zostały... są całkowicie niezgodne z prawdą, a ponadto Sąd Rejonowy całkowicie nietrafnie przyjął założenia że zachodzą w tym przypadku okoliczności o których mowa w przepisie art. 518 k.c. Wniósł także o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania zarówno w pierwszej jak i drugiej instancji wg norm prawem przypisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego od powoda na rzecz pozwanej według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Ze względu na sposób skonstruowania środka odwoławczego i jego brzmienie przede wszystkim odnieść się należy do zmodyfikowanej przez powoda podstawy prawnej roszczenia przedstawionego w apelacji i w takim kształcie popieranym na gruncie postępowania drugo-instancyjnego.

W postępowaniu apelacyjnym Sąd II instancji rozpoznaje sprawę – w granicach apelacji, jednak punktem wyjścia są dla niego skonkretyzowane już wcześniej żądania oraz twierdzenia obronne stron. Strony w postępowaniu apelacyjnym mogą podejmować akty dyspozycyjne takie jak cofnięcie lub ograniczenie powództwa, a także uznanie pozwu i zawarcie ugód, w takich sytuacjach dochodzi bowiem do ograniczenia zakresu kognicji sądu drugiej instancji w stosunku do tego, co było przedmiotem postępowania przed sądem pierwszej instancji, stąd też

uwzględnienie wymienionych czynności nie koliduje z charakterem postępowania apelacyjnego. Inaczej wygląda kwestia rozszerzenia żądania pozwu czy też występowanie z nowymi roszczeniami. Kluczowy w tym zakresie art. 383 zd 1 k.p.c. wprowadza bowiem jako zasadę to, że w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jest to możliwe wyjątkowo, mianowicie jedynie w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu (niejako zmiana surogacyjna, gdyż strona powodowa – w związku ze zmianą okoliczności – nie żąda czegoś, co nie było objęte przedmiotem sporu w pierwszej instancji, ale żąda wartości pierwotnego przedmiotu sporu lub innego nawet przedmiotu, przy niezmienionej podstawie faktycznej), a nadto w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy (np. alimenty, renta, czynsz) – art. 383 zd 2 k.p.c. Ustawodawca w ten sposób wyznaczył zatem stosunkowo wąski zakres dopuszczalności zmiany powództwa. Tym samym rzeczony przepis, z racji tego że posługuje się on określonym zakazem procesowym, podlega ścisłej wykładni. Wyrazem tego jest utrwalona linia orzecnicza Sądu Najwyższego, który na tą kwestię zapatruje się w jednolity sposób. Przykładowo w wyroku z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 32/98, opubl. baza prawna LexPolonica Nr 333710, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przytoczenie w apelacji przepisów prawa materialnego wskazujących na inny stan faktyczny niż ten, na którym zostało oparte żądanie pozwu, stanowi – niedopuszczalną w postępowaniu apelacyjnym – zmianę powództwa. Z kolei w wyroku z dnia 25 lipca 2000 r., III CKN 821/2000, niepubl. wskazał, że rozszerzenie żądania pozwu w aspekcie podstawy faktycznej oznacza przytoczenie nowych okoliczności faktycznych, które decydują o zmianie kwalifikacji prawnej roszczenia. Natomiast w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 czerwca 2005 r., III CZP 23/2005, opubl. baza prawna Lex Polonica Nr 380382, SN zaznaczył, że za niedopuszczalnością zmiany powództwa w postępowaniu apelacyjnym przemawia zasada równości stron, wypływająca z konstytucyjnej zasady równości obywateli wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP), przy czym ta zasada ma szczególne znaczenie w procesie cywilnym, w którym występują dwie przeciwstawne strony. Muszą one mieć równe prawa procesowe i zagwarantowaną jednakową możliwość obrony swych praw, a więc zgłaszania żądań i wniosków, przedstawiania twierdzeń i dowodów oraz korzystania za środków odwoławczych i innych środków zaskarżenia. W innym orzeczeniu ujęto to jeszcze bardziej dobitnie stwierdzając, że dopuszczenie do zmiany powództwa w postępowaniu apelacyjnym niezgodnie z art. 383 k.p.c. po zamknięciu rozprawy i bez umożliwienia drugiej stronie podjęcia obrony jej praw powoduje nieważność postępowania ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony jej praw (zob. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 175/00, opubl. OSNP Nr 18/2002 poz. 427). Potwierdzenie tego można też znaleźć w postanowieniu z dnia 7 czerwca 2013 r., I CSK 641/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1360163, w którym SN powiedział, że w postępowaniu apelacyjnym nie można, oprócz nie wchodzących w sprawę w rachubę wyjątków określonych w art. 383 k.p.c. zdanie drugie, rozszerzyć żądania ani występować z nowymi roszczeniami. Wystąpienie więc przez powoda z roszczeniem odszkodowawczym w apelacji nie może przynieść pożądanego przez niego skutku. Niedopuszczalne rozszerzenie żądania pozwu w postępowaniu apelacyjnym nie wpływa na zakres przedmiotu sprawy i to także nawet po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, chyba że przed tym sądem nastąpi kolejna zmiana powództwa. Określenie zakresu postępowania apelacyjnego adekwatne do przedmiotu rozpoznania i przedmiotu orzeczenia pierwszoinstancyjnego stanowi realizację zasad dyspozycyjności i zakazu orzekania ponad żądanie oraz jej dopuszczalności tylko od wyroku, a niedopuszczalności tego środka odwoławczego od braku rozstrzygnięcia w tym wyroku.

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy zauważyć należy, że powołanie się przez powoda na inną podstawę żądania dopiero na etapie postępowania apelacyjnego stanowi naruszenie zakazu statuowanego przez art. art. 383 k.p.c. Wnosząc pozew powód (profesjonalny przedsiębiorca, którego obowiązują podwyższone kryteria staranności) określił swoje żądanie jako odszkodowanie kontraktowe z tytułu nienależytego wykonania przez pozwanych umowy sprzedaży nieruchomości (art. 471 k.c.). Z kolei składając apelację jako alternatywną podstawę roszczenia powód powołał przepisy szczególne, a dokładnie art. 26 ust 3 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Wskazane wyżej unormowania regulują zaś odmienne roszczenia z całkowicie różnymi przesłankami. Okoliczność ta uniemożliwia więc rozpatrywanie stanowiska powoda z innego sugerowanego przez niego punktu widzenia, właśnie z uwagi na wyrażony w art. 383 k.p.c. zakaz zmiany powództwa na etapie postępowania apelacyjnego. Zaakceptowanie poglądu przeciwnego prowadziłoby do niedopuszczalnego zaskakiwania strony przeciwnej zmianą powództwa na etapie postępowania odwoławczego. Takie samo stanowisko

zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 stycznia 2009 r., V CSK 282/08, opubl. baza prawna LEX Nr 619665 odnosząc się do roszczeń dochodzonych na podstawie art. 59 k.c. i na podstawie art. 531 § 2 k.c. W uzasadnieniu SN wskazał, że zmiana roszczenia może polegać zarówno na zmianie samego tylko żądania przy zachowaniu dotychczasowych twierdzeń dotyczących poprzedniego żądania, jak również na zmianie dotychczasowych twierdzeń przy utrzymaniu dotychczasowego żądania, bądź wreszcie na jednoczesnej zmianie żądania i twierdzeń. W świetle art. 383 k.p.c. za niedopuszczalną uznać należy dokonaną dopiero w postępowaniu apelacyjnym zmianę żądania pozwu, polegającą na wyeksponowaniu nowego uzasadnienia zgłoszonego żądania wynikającego z powołania się na przesłanki innego przepisu prawa materialnego, wskazanego jako nowa podstawa materialnoprawna dochodzonego roszczenia.

Jednocześnie wręcz oczywistym jest to, że w rozpoznawanej sprawie nie nastąpiła żadna z opisanych wyżej cytowaną normą dwóch sytuacji wyjątkowych. W szczególności nie sposób bowiem mówić o jakiegokolwiek zmianie okoliczności, które tak naprawdę wciąż są takie same. Co ciekawe sam skarżący wprost nawet stwierdził, że podstawa faktyczna obu roszczeń jest identyczna. W konsekwencji oznacza to, że przedmiotem rozpoznania apelacyjnego w przedmiotowej sprawie mogło być tylko roszczenie odszkodowawcze, które było zawarte w pozwie powoda i następnie było przedmiotem rozpoznania Sądu Rejonowego. Natomiast dokonana w apelacji zmiana powództwa i wiążące się z tym zagadnienie dotyczące tego czy powód może się ubiegać o świadczenia o jakich mowa w art. 26 ust 3 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, nie zostało poddane pod osąd Sądu I instancji, co z kolei uniemożliwia Sądowi Okręgowemu wyrokowanie w przedmiocie nowo zgłoszonego roszczenia.

W orzecznictwie sądowym brak jest jednoznacznego stanowiska w kwestii konsekwencji procesowych naruszenia tego zakazu, a mianowicie czy apelacja zawierająca nowe roszczenia powinna podlegać oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. czy też odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c. Na przykład w wyroku z dnia 19 listopada 1998r., III CKN 32/98, opubl. OSNC Nr 5/1999 poz. 96 oraz w postanowieniu z dnia 22 czerwca 2001 r., I PZ 22/01, opubl. OSNP Nr 10/2003 poz. 255 Sąd Najwyższy uznał, iż w razie dokonania w postępowaniu apelacyjnym zmiany powództwa to apelacja zawierająca taką zmianę powinna być oddalona. W uzasadnieniu w/w postanowienia wyrażono przy tym pogląd, zgodnie z którym „niedopuszczalna zmiana w postępowaniu apelacyjnym (art. 383 k.p.c.) nie czyni apelacji niedopuszczalnej”. Ocena zmiany (pod kątem jej dopuszczalności) ma miejsce w zakresie merytorycznego rozpoznania apelacji, wpływa na możliwość jej uwzględnienia, nie może natomiast doprowadzić do jej odrzucenia. Identycznie w tej kwestii zapatruje się również większość doktryny, wychodząc z założenia, że nazbyt szerokie ujęcie ram przedmiotowych środka odwoławczego wyrażające się zmianą powództwa, nie dyskwalifikuje automatycznie apelacji jako takiej z przyczyn formalnych. (tam min. T. E. w monografii „Apelacja w postępowaniu cywilnym”). Z kolei w postanowieniach z dnia 30 sierpnia 2000 r., V CKN 1046/00 i z dnia 17 czerwca 1999 r., I PZ 24/99, opubl. OSNP Nr 21/2000 poz. 791 Sąd Najwyższy przyjął, że zgłoszenie w postępowaniu odwoławczym nowego roszczenia powinno w świetle art. 383 k.p.c. skutkować odrzuceniem apelacji.

Niniejszy Sąd Okręgowy w całej rozciągłości opowiada się za pierwszą koncepcją, uważając ją za bardziej spójną i przekonującą.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych wskazać należy, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Wskazać przy tym należy, iż uznanie, że mamy do czynienia z postępowaniem uproszczonym pociąga zarazem za sobą daleko idące konsekwencje dotyczące kształtu wnoszonego w tym postępowaniu środka odwoławczego. Apelacja w postępowaniu uproszczonym może być bowiem oparta wyłącznie na podstawach określonych w art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. oraz na podstawie późniejszego wykrycia okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, co pośrednio wynika z brzmienia art. 505¹¹ § 2 k.p.c. Jak wynika zatem z powyższego podstawą apelacji w tym trybie nie mogą być zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych. W konsekwencji Sąd odwoławczy nie mógł rozpoznać zarzutu sformułowanego w apelacji dotyczącego błędów w ustaleniach faktycznych albowiem jego sformułowanie w postępowaniu uproszczonym było niedopuszczalne. Wbrew

również twierdzeniom apelującego Sąd I instancji dokonał prawidłowej subsumpcji prawa materialnego oraz trafnie zastosował przepisy regulujące instytucję subrogacji ustawowej. Sąd Okręgowy stanowisko Sądu I instancji w pełni podziela i nie widzi w niej żadnej nieprawidłowości. Pozwany nie przedstawił żadnych argumentów, ani dowodów, w oparciu o które żądanie powoda można by uznać za zasadne.

W tym stanie rzeczy apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 par. 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.